

W numerze:

- * Komisja Krajowa za wotum nieufności
- * Zawieszane komisje
- * Zarząd Regionu z 17.05.
- * Ciąg dalszy strajku "budżetówki"
- * RKS służby zdrowia informuje
- * Dziennik strajkowy
- * Jak zmusić kozę do tygrysięgo skoku?
- * 30 - milionowa rozbieżność
- * Pat w sprawie "Polifarbu"
- * Uchwały, stanowiska, komunikaty, apele, listy...

"Solidarność" za wotum nieufności dla rządu

Marlan Krzaklewski: "Solidarność" nie może torować komuś drogi do władzy. Głosami 76 członków Komisja Krajowa przyjęła uchwałę zobowiązującą Klub Parlamentarny "Solidarność" do złożenia wotum nieufności wobec rządu Suchockiej. Strajk generalny - w przygotowaniu.

Od przedstawienia szczegółowej relacji z wtorkowego (18 maja) spotkania z rządem rozpoczęło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w dniu 19 maja br. Na wstępie informacje przekazali przewodniczący poszczególnych Sekretariatów uczestniczących w strajku sfery budżetowej. Teresa Kamińska z Sekretariatu Ochrony Zdrowia zaznaczyła, że negocjacje były przez "Solidarność" przedłużane, aby nie mówiono, że jesteśmy siłą destrukcyjną, która zrywa rozmowy. Propozycję strony rządowej o wypłaceniu, w październiku br., jednorazowej kwoty około 200 tys. złotych dla pracowników sfery budżetowej uznała za jałmużnę. Podkreślała, że rząd nie ma koncepcji utrzymania funkcjonowania placówek oświatowych i służby zdrowia na poziomie nie niższym niż w ub. roku. Podsumowując rozmowy stwierdziła, że ze strony rządowej nie było otwarcia, nie chciano słuchać

naszych propozycji. W tym samym tonie rozmowy ocenił przewodniczący Sekretariatu Oświaty i Wychowania Stefan Kubowicz stwierdzając, że praktycznie Związek powinien przerwać rozmowy po pierwszej turze, gdyż rząd odrzucał wszystkie propozycje. Ewa Tomaszewska przewodnicząca Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego NSZZ "Solidarność" również uznała propozycje przedstawione przez stronę rządową za prowokację do zerwania rozmów w celu obarczenia "Solidarności" odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację. Związkowi zaproponowano m.in. rozmowy na temat rozwiązań systemowych, czyli to o co "Solidarność" bezskutecznie domaga się od blisko roku. Proponowano powołanie zespołu, który śledziłby wpływy i wydatki z budżetu i zdecydował o ewentualnej podwyżce w czwartym kwartale br. Wy-

ciąg dalszy na str. 2

Zawieszane komisje

Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność" na posiedzeniu w dniu 17.05.1993 r. postanowił zawiesić działalność 11 komisji zakładowych. Nie jest to równoznaczne ze skreśleniem organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność" z rejestru w Zarządzie Regionu. Zobowiązuje natomiast zakładowe komisje rewizyjne do przeprowadzenia w terminie 1 miesiąca wyborów nowych władz zakładowych.

Sprawa ciągnęła się od ponad roku. Wprowadzenie komputerowej ewidencji komisji zakładowych w regionie umożliwił systematyczną obserwację w regularności płacenia składek oraz pomógł w wykryciu już nieistniejących KZ. Ostatnia decyzja Zarządu Regionu dotyczy:

1. Spółdzielni Zakładów Piekarsko - Ciastkarskich "Społem" przy ul. Sienkiewicza 18/22, Wrocław
2. Fabryki Maszyn "Fadroma" S.A. przy ul. Grabiszyńskiej, Wrocław
3. Cukrowni Dolnośląskich P.P. Cukrownia - Wrocław przy ul. Poprzecznej 37, Wrocław
4. Zakładu Sprzętu Grzejnego "Wrozamet" przy ul. Żmigrodzkiej 143, Wrocław
5. Fabryki Maszyn Rolniczych "Agromet - Pilmet" przy ul. Metalowców 25, Wrocław
6. Zakładów Elektronicznych "Elwro" przy ul. Ostrowskiego 30, Wrocław

7. Kombinatu PZL "Hydral" przy ul. Bierutowskiej 57/59, Wrocław

8. Zakładu "Hutmen" S.A. przy ul. Grabiszyńskiej 241, Wrocław

9. Fabryki Maszyn Rolniczych "Agromet - Archimedes" przy ul. Robotniczej 72, Wrocław

10. Zakładu "Dolpima" S.A. przy ul. Legnickiej 62, Wrocław oraz Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Kłodzku.

Wyżej wymienione komisje otrzymały z ZR pismo następującej treści:

"Na podstawie wniosku Regionalnej Komisji Rewizyjnej z dnia 5 maja 1993 r. Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność" uznając zasadność wniosku postanawia:

1. na podstawie §43 ust. 1 Statutu zawiesić działalność Komisji Zakładowej przy ...

ciąg dalszy na str. 3

pada przypomnieć, że powołanie takiego zespołu uzgodniono już w ramach negocjacji na temat Paktu o przedsiębiorstwie. *Odnosiliśmy wrażenie, że ten rząd chce być obalony naszymi rękami* dodała E. Tomaszewska. Jako ostatni w tej części dyskusji głos zabrał przewodniczący Komisji Krajowej **Marian Krzaklewski**. W swojej wypowiedzi podkreślał, że *konflikt Związku i rządu to nie tylko strajk budżetówki, ale również brak realizacji szeregu podpisanych porozumień. Zdaniem szefa KK rząd nie chce wzmocnienia Związku, dlatego consensus w rozmowach traktowany był przez stronę rządową jako ustępstwo*. **M. Krzaklewski** mówił również o braku moralności w sprawowaniu władzy przez ten rząd.

Dyskusję nad dalszymi działaniami Związku poprzedziła ocena telewizyjnego wystąpienia premier Suchockiej. **Andrzej Steczyński** z Elbląga uznał je za najbardziej bolszewickie w ciągu ostatnich 10 lat, **Jacek Smagowicz** z Małopolski podkreślał, że od tego wystąpienia uznaje panią premier za "żelazną damę", co dla niego równoznaczne jest z postawą antyzwiązkową.

Wotum nieufności i co dalej...

Niemal wszyscy członkowie KK byli zgodni co do konieczności złożenia przez posłów "S" wniosku o wotum nieufności wobec Rady Ministrów. Dyskusja koncentrowała się wokół dalszych działań Związku. **Tomasz Wójcik** zaproponował, aby w dniu rozpatrywania wniosku przez Sejm przeprowadzony został czterogodzinny strajk generalny. Wnioskował również o zawieszenie strajku sfery budżetowej. Zdecydowanie przeciwko ograniczeniu czasowemu strajku generalnego wypowiedział się **Andrzej Belina** z Radomia, wielu członków KK było przeciwnych zawieszaniu strajku budżetówki. **Grzegorz Kolosa** z Górnego Śląska ostrzegał przed zbyt pochopnym podejmowaniem decyzji o strajku generalnym. Proponował powołanie sztabu strajku generalnego, którego zadaniem byłoby przygotowanie protestu Związku. Za ogłoszeniem strajku generalnego dopiero po niepowodzeniu wotum nieufności opowiedział się **Marian Krzaklewski**. Wskazywał również na konieczność bardzo starannego przygotowania całego Związku do tej akcji.

Zdecydowanie przeciwko wotum nieufności protestował v-ce przewodniczący Komisji Krajowej **Janusz Pałubicki**. *Ten strajk zdobyczy nam nie przyniósł. Czego chcemy? Zemsty za to, że nam nie ustąpiono?* Jego zdaniem *koalicja PSL, KPN i RdR będzie dla Związku gorsza niż obecna*. Ostrzegał, że *w następnym rządzie "Solidarność" zyska mniej niż w obecnym*. Niestety, nie poinformował członków KK co Związek zdołał zyskać od rządu Suchockiej.

Posłowie mają głos

Alojzy Pietrzyk poinformował członków KK o zebraniu wymaganej liczby podpisów pod wnioskiem o wotum nieufności. Zgodnie z decyzją Klubu nie zbierano ich wśród posłów KPN, którzy zapowiedzieli złożenie własnego wniosku o odwołanie rządu przez SLD. Podkreślał, że poparcie wniosku przez poszczególnych posłów nie oznacza poparcia ich Klubów. Powiadomił również, że wniosku do tej pory nie podpisali posłowie "S": **W. Arkuszewski**, **B. Borusewicz**, **E. Kielek**, **M. Markiewicz**, **J. Niczyperowicz**, **S. Rogucki**, **J. Rulewski**, **A. Tyrakowski** i **M. Zieliński**. **B. Borusewicz** odpowiedział, że nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji.

Za konstruktywnym wotum nieufności opowiadali się posłowie **Wojciech Arkuszewski** i **Bogdan Borusewicz**, który mówił *jeśli decydujemy się na wotum nieufności, to musimy wiedzieć, jak będzie wyglądała następna koalicja*. W opinii przewodniczącego Klubu Związek nie powinien podejmować jednocześnie decyzji o wotum nieufności i strajku, gdyż będzie to oznaczało *upolitycznienie* tego ostatniego. **W. Arkuszewski** przestrzegał, że *ten rząd jest słaby, ale następny nie będzie lepszy*. Przeciwno próbie odwołania rządu wypowiedział się poseł **Marek Markiewicz**, który stwierdził, że *nie jest możliwe, aby Związek decydował o tym, co ma robić rząd albo Sejm*.

Zdecydowanie przeciwko konstruktywnemu wotum opowiedział się **M. Krzaklewski** stwierdzając, że *"Solidarność" nie może torować komuś drogi do władzy. Nie chcę, by "S" obciążono odpowiedzialnością za powstanie kolejnego rządu*.

Ostatecznie 76 członków Komisji Krajowej głosowało za uchwałą (nr 308) zobowiązującą Klub Parlamentarny "Solidarność" do niezwłocznego złożenia do Prezydium Sejmu wniosku o wotum nieufności dla Rady Ministrów RP. Jednocześnie "krajówka" zadecydowała, że w głosowaniu za powołaniem nowego prezesa Rady Ministrów posłowie "S" nie oddadzą głosów "za".

Powołano Krajowy Sztab Strajkowy, który opracuje strategię i taktykę strajku generalnego. Sztab utworzą Prezydium KK oraz 10 członków Komisji Krajowej wyznaczonych przez przewodniczącego Komisji Krajowej.

Jedyna reprezentacja "S"

W dyskusji na temat zasad współdziałania władz krajowych Związku z Klubem Parlamentarnym "Solidarność" linia podziału przebiegała wokół pytania: czy Klub realizuje czy tylko bierze pod uwagę stanowisko zgłoszone przez władze krajowe Związku. Ostatecznie przyjęto zapis, że *decyzje władz krajowych Związku są obli-*

gatoryjne dla Klubu. Postanowiono również, że co najmniej raz na kwartał odbywać się będzie wspólne posiedzenie KK z Klubem Parlamentarnym w celu uzgodnienia współdziałania. Ponadto KK postanowiła, że członek Klubu nie może należeć do żadnej partii politycznej.

Jacek Rugiel

Uchwały

nr 308/93

Sytuacja bytowa przeważającej części społeczeństwa pogorszyła się, wzrosła liczba bezrobotnych (w tym bezrobotnych bez prawa do zasiłku). Spadła praca realna, systematycznie zmniejszając się świadczenia państwa na rzecz społeczeństwa. Jednocześnie obserwuje się rosnącą korupcję, oszustwa podatkowe.

Metodą nadrzędną stosowaną przez nasz Związek w rozwiązywaniu konfliktów były negocjacje. Niestety, metoda ta wobec obecnego rządu okazała się - zwłaszcza w ostatnich miesiącach - nieskuteczna. Zabrakło rozwiązań w sferach zbiorowych, realizacji podpisanych porozumień.

Komisja Krajowa po zapoznaniu się z wynikami rozmów z Rządem RP przeprowadzonych 18 maja 1993 uznaje, że nie przyniosły one oczekiwanych rezultatów. W związku z tym Komisja Krajowa postanawia:

1. zobowiązać Klub Parlamentarny "Solidarność" do niezwłocznego złożenia do Prezydium Sejmu wniosku o wotum nieufności dla Rady Ministrów RP;

2. po głosowaniu nad wotum nieufności dla Rady Ministrów członkowie KP "S" w głosowaniu za powołaniem nowego Prezesa Rady Ministrów nie oddadzą głosów ZA.

nr 309/93

Wobec ogłoszonej 12 maja 1993 r. gotowości strajkowej Komisja Krajowa powołuje Krajowy Sztab Strajkowy. Sztab tworzą Prezydium KK i 10 członków Komisji Krajowej wyznaczonych przez Przewodniczącego KK, który kieruje pracami Sztabu.

Sztab ten opracuje strategię i taktykę strajku generalnego, którą przedstawi Komisji Krajowej.

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" jest zdecydowana bronić wszelkimi sposobami interesów pracowniczych.

Komisja Krajowa
NSZZ "Solidarność"

Gdańsk, 19.05.1993

2. Ustanowić prezydium Zarządu Regionu jako Zarząd Komisaryczny w organizacji zakładowej..."

Wniosek Regionalnej Komisji Rewizyjnej precyzował zakres naruszenia prawa związkowego i dotyczył:

1. realizacji uchwały budżetowej podjętej przez Krajowy Zjazd Delegatów;

2. nierespektowania uchwał wykonawczych krajowych i regionalnych władz związkowych, zgodnie z § 42, ust. 1 Statutu;

3. nierespektowania § 19, 21, 26, 29 Statutu w związku z tworzeniem struktur organizacyjnych poza statutowych.

Odzew był natychmiastowy. 24.05.br kilkudziesięciu przedstawicieli zawieszonych komisji zakładowych przybyło wraz z asystą kamery telewizyjnej do Zarządu Regionu. W sekretariacie złożono petycję:

Zebrani w dniu 24 maja 1993 r. przedstawiciele n/w Komisji Zakładowych poddali ocenie skandaliczne decyzje podjęte ostatnio przez Zarząd Regionu, Prezydium oraz Regionalną Komisję Rewizyjną.

Uznano, że w sytuacji dużego napięcia w kraju każda decyzja władz związku powinna być starannie przemyślana i skonsultowana z Komisjami Zakładowymi. Ostatnie decyzje Zarządu Regionu, tj. zawieszenie Komisji Zakładowych oraz uchwalanie na oślep votum nieufności wobec władz lokalnych powodują utratę wiarygodności Zarządu Regionu, Prezydium i członków Związku.

Decyzje te są tym bardziej dla nas niezrozumiałe, że Związek stoi w przeddzień strajku generalnego. Takich praktyk nie pamiętamy nawet z ponurego okresu tzw. realnego socjalizmu.

Żądali: wycofania decyzji o zawieszeniu 10 komisji zakładowych (do 30.05.br.) jako niezgodnych ze Statutem; zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów - przed krajowym, w przeciwnym przypadku sami spowodują zwołanie zjazdu; spotkania z Marianem Krzaklewskim w obecności Krajowej Komisji Rewizyjnej. Petycję oprócz przedstawicieli zawieszonych KZ podpisali reprezentanci Związku z: Aspy, Spółdzielni Mleczarskiej, Viscoplastu, Spomaszu, PKP.

Prezydium ZR przyjęło do wiadomości zbiorowe odwołanie zaznaczając, że jedynie oddzielne odwołania poszczególnych komisji zakładowych będą rozpatrywane na nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu Regionu zwołanego na dzień 1 czerwca 1993 r. - o czym poinformowano na zarządowanym na przedce spotkaniu członków Prezydium z przybyłymi przedstawicielami zawieszonych komisji zakładowych. Do głębszej wymiany poglądów nie doszło, gdyż atmosfera spotkania i towarzyszące wypowiedziom emocje nie pozwoliły na rozmowę.

Według ostrzeżenia J. Świcy z "Hydrału" zawieszeni przyjdą pod Region 30.05.

("Gazeta Robotnicza" podała 31.05.br.) zmanifestować swoje niezadowolenie, zabrzmiąło to jak groźba dokonania zamachu na władze Regionu.

Odwołania od decyzji ZR złożyły zainteresowane KZ. Ich wnioski będą rozpatrzone 1.06. na nadzwyczajnym posiedzeniu ZR.

Prezydium Zarządu Regionu Dolny Śląsk wystosowało oświadczenie do członków NSZZ "Solidarność" następującej treści:

Oświadczenie

NSZZ "Solidarność" jest związkiem, który w swej działalności opiera się na zasadach demokracji. Statut Związku określa jego zadania i cele oraz sposób ich realizacji. Określa też prawa i obowiązki członków oraz wszystkich struktur Związku.

Przewiduje również sankcje dyscyplinujące dla członków jak też dla organizacji zakładowych i regionalnych, które nie przestrzegają Statutu i Uchwał władz Związku.

Z przykrością należy stwierdzić, że od kilkunastu miesięcy działa w naszym Regionie grupa działaczy, którzy łamią powyższe zasady. Liderzy tej grupy swoją wizję Związku (stałe zmieniającą się) uznają za jedyne słuszną. Wobec nieudanych prób zdobycia uznania większości członków Związku lub Walnego Zebrania Delegatów ci sami działacze tworzą kolejne poza statutowe struktury, jak:

Międz Zakładowa Komisja Koordynacyjna - Psie Pole, Międz Zakładowa Komisja Koordynacyjna - Wrocław, Regionalny Sekretariat Branżowy, Międz Zakładowy Komitet Strajkowy, Regionalne Porozumienie Komisji Zakładowych "Sieć".

Ostatnim tworem tzw. "Sieci" jest struktura polityczna - Bezpartyjne Form na Rzecz Reform.

Sytuacja w naszym kraju wymaga od Związku szczególnej mobilizacji oraz pełnej dyscypliny w wykonywaniu decyzji Komisji Krajowej i Zarządów Regionów. Nawoływanie do ich niewykonywania jest działalnością destrukcyjną, która niszczy wysiłek wielu związkowców i wprowadza w błąd szeregowych członków "Solidarności". Dlatego też na wniosek Regionalnej Komisji Rewizyjnej w dniu 17.05.1993 r. Zarząd Regionu Dolny Śląsk podjął uchwałę dyscyplinującą wobec niektórych Komisji Zakładowych.

W wyniku podjętej uchwały 10 Komisji Zakładowych zostało zawieszonych w swojej działalności.

W dniu 24 maja br. przedstawiciele zawieszonych komisji zakładowych żądali anulowania Uchwały, oświadczyając zarazem, że nie interesuje ich statutowa droga odwołania.

Decyzja ZR nie jest wymierzona w członków Związku w tych organizacjach zakładowych lecz zobowiązuje ich jedynie do ponownych wyborów swoich władz. Z chwilą zawieszenia funkcje KZ pełni prezydium Zarządu Regionu.

**Prezydium Zarządu Regionu
NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk**

Wrocław, 24.05.1993

Problem nie płacenia składek członkowskich przez komisje zakładowe w naszym regionie po raz pierwszy pojawił się na posiedzeniu Zarządu Regionu w maju 1992 r. Wezwano 95 KZ do uregulowania zaległych płatności. W czerwcu 1992 r. Zarząd Regionu przyjął uchwałę pod rygorem skreślenia z rejestru organizacji związkowych nie płacących składek członkowskich.

W następstwie nierealizowania uchwały przedstawiono do skreślenia komisje zakładowe, które zaprzestały działalności w związku z likwidacją zakładu pracy, rozwiązały się samoistnie, nie przeprowadziły wyborów w terminie lub przestały płacić składki. Ta lista powstała po wcześniejszych pisemnych zawiadomieniach komisji zakładowych o skutkach niewywiązywania się ze statutowych obowiązków. Wtedy pojawiła się sprawa KZ przy PZL "Hydrał". Przewodniczący Józef Świca zobowiązał się zapłacić zaległe składki (półroczne - płatność nieuregulowana do dnia dzisiejszego).

Na posiedzeniu ZR w sierpniu br. skreślono z rejestru 48 komisji zakładowych. W następnym miesiącu skreślono 37 komisji zakładowych - z zaznaczeniem, że nie są to tylko komisje nie płacące składki.

Decyzja o zawieszeniu komisji zakładowych w naszym Regionie wiąże się także ze stanowiskiem Krajowego Porozumienia Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" - "Sieć" podpisanego przez Zbigniewa Śliwińskiego oraz stanowiskiem MKS "Sieć" Dolny Śląsk - nawołującego do nie płacenia składek i bojkotu strajku ostrzegawczego (14.12.92 r.): *Krajowe Porozumienie Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" apeluje do wszystkich komisji związku o przeciwstawienie się takiej polityce Komisji Krajowej poprzez niewzięcie udziału w strajku ostrzegawczym. (...) Jednocześnie mając na uwadze niezrealizowanie uchwał zjazdu przez Komisję Krajową opowiadamy się za nieodprowadzeniem składek i tworzeniu tym samym Zakładowych Funduszy Związkowych.* (Warszawa, 9.12.1992 r.)

Po opublikowaniu "Stanowiska" w prasie zaproszono na posiedzenie przewodniczących KZ wchodzących w skład tzw. "Sieci" i poinformowano o konsekwencjach płynących z jego popierania.

Już w maju 1992 r. na posiedzeniu Zarządu Regionu rozpatrywano działalność Regionalnego Sekretariatu Branżowego (obecnie - Regionalne Porozumienie Komisji Zakładowych "Sieć") jako niezgodną ze Statutem NSZZ "Solidarność" działalność polityczną, nie mającą nic wspólnego z pracą związku zawodowego i rozbijającą Związek od wewnątrz. W uchwale czytamy: *Zarząd Regionu wzywa działaczy tzw. "Sekretariatu" do włączenia się w codzienną, trudną pracę związkową, a nie tylko kreowanie swoich postaci w publikacjach.*

dokończenie na str. 4

17 maja '93

Z tygodniowym opóźnieniem wywołaną akcją strajkową w naszym regionie odbyły się obrady Zarządu Regionu. Gościem ZR w dniu 17 maja 1993 roku był prokurator wojewódzki Wojciech Solarewicz, któremu przedstawiono kilka spraw nurtujących związkowców. Oprócz zgłoszenia kilku wypadków błędnej interpretacji przez prokuraturę zapisu ustawy o związkach zawodowych zadawano też pytania dotyczące afer gospodarczych i politycznych. Pan Prokurator stwierdził między innymi że średnio raz w miesiącu otrzymuje sygnały o łeniu osoby prezydenta podczas manifestacji organizowanych przez Partię Wolności. Jednak postanowił nie reagować na te doniesienia. Kilkakrotnie powoływał się, na brak doświadczenia młodej kadry prokuratorskiej, na małą atrakcyjność finansową zawodu. Pytano o fachowość i celowość zatrudnienia prokuratora A. Kaucza, który w czasie stanu wojennego ze szczególną gorliwością oskarżał działaczy "Solidarności". Aktualnie specjalizuje się w aferach gospodarczych, a jego udział w śledztwie przeciwko ART-B, był negatywnie odbierany przez polityków i społeczeństwo.

Prokurator Solarewicz wspominał o wysokich kwalifikacjach i fachowości tego prokuratora. W swoim credo chciał jak najmniej ingerować w pracę poszczególnych oskarżycieli, żeby nie przyzwycajać ich do pracy na rozkaz.

Zawieszono komisje

dokończenie ze str. 3

Po kilku miesiącach rezygnację z pracy w Zarządzie Regionu złożyli Zbigniew Śliwiński, Jan Brandenburg (sierpień 1992 r.), a na zjeździe regionalnym - Franciszek Białas, Jan Lubkiewicz (listopad 1992 r.)

Ostatnim tworem tzw. "Sieci" jest Bezparyjne Forum na Rzecz Reform. Czy ta organizacja ma coś wspólnego z założeniami programowymi "Sieci" i Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym "Solidarność", po za tym, że tworzą ją ludzie wykorzystujący znaczek "Solidarności", pomieszczenia, środki łączności, finansowe i struktury Związku?

Oczekujący nas Zjazd Krajowy w czerwcu br. będzie musiał zająć stanowisko w powyższej sprawie.

Michał Bieganowski

PS. Środki masowego przekazu powtarzają, że w skład "Sieci" wchodzi duże zakłady pracy. W naszym Regionie tylko KZ przy "Hydralu" liczy ponad 1000 członków (Polar, Jelcz wystąpiły z "Sieci"), powyżej 500 członków mają "Wrozamet", "Hutmen", "Aspa". Reszta komisji mieści się w przedziale 100 - 500, a Cukrownia liczy poniżej 100 członków.

Zebranych zbulwersowało oświadczenie o nieinterweniowaniu w notorycznie łamaną na terenie Wrocławia ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Każdy mieszkaniec może naocznie stwierdzić, że ustawa jest nieprzestrzegana. Jednak prokurator odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Dotyczy to właścicieli sklepów jak i urzędników, wydających koncesje. Zastaniał się brakiem paragrafów w Kodeksie Karnym. Na koniec burzliwego spotkania prokurator obiecał, że osobiście rozważy przedstawione mu sprawy i dokumenty.

Posel Marek Muszyński opisał procedurę zbierania podpisów pod wnioskiem o votum nieufności wobec rządu. Podzielił się też aktualnymi wiadomościami o ewentualnych wystąpieniach z klubu poselskiego. Pokusił się o krótkie przedstawienie scenariusza wydarzeń do momentu najbliższego posiedzenia plenarnego Sejmu.

Punktem programu wzbudzającym szczególne zainteresowanie było omówienie trwającej akcji protestacyjnej na terenie naszego regionu i na obszarze kraju. Przedstawiciele poszczególnych komitetów strajkowych mówili o przebiegu strajku w swoich sekcjach. Najbardziej powszechną i zorganizowaną formę przyjął strajk w oświacie i w służbie zdrowia.

Przedstawiając sytuację w kraju i negocjacje z Rządem RP Tomasz Wójcik przedstawił te działania rządowe, które są podejmowane poza Komisją Krajową i całym Związkiem - dotyczy to spotkania w sprawie przemysłu obronnego, oraz wprowadzaniu podwyższonych rent i emerytur mundurowych. W związku z rozpoczęciem przygotowań do strajku generalnego koordynatorem tych działań został wybrany Włodzimierz Wasiński.

W trakcie obrad poszerzono skład Zarządu Regionu o przedstawiciela Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Lekkiego Mieczysława Ślasko. Z. Rajczakowska przedstawiła nowego członka, poświęcającego się na dopełnienie wszystkich formalności łącznie ze złożeniem oświadczenia o niewspółpracowaniu ze Służbą Bezpieczeństwa. Przyjęto informację o rozpoczęciu pracy przez Regionalną Sekcję Handlu Usług i Spółdzielczości oraz o organizowaniu Sekcji Młodych NSZZ "Solidarność".

Obecnie Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk składa się z 32 osób.

Przyjęto uchwałę ws. poprawki do budżetu i bilansu za 1992 r.

Zapytany o swoje prasowe oświadczenie o nieuczestnictwie w pracach ZR E. Babiarski oświadczył, że nie będzie uczestniczył w pracach Delegatury ZR w Wałbrzychu.

Ponieważ stosunki z poszczególnymi wydziałami Urzędu Wojewódzkiego uległy znacznemu pogorszeniu przedys-

kutowano różne formy działania. Po przedstawieniu argumentów i historii konfliktu zdecydowano się na wystosowanie votum nieufności wobec czterech przedstawicieli UW. Są nimi: wicewojewoda A. Jamrozek, dyrektor Wydziału Zdrowia St. Cebrat, p.o. lekarza wojewódzkiego R. Dziekońskiego, dyrektora Wydziału Inicjatyw Gospodarczych A. Bombały.

Punktem najobszerniej omawianym podczas obecnego posiedzenia były wnioski dyscyplinujące Regionalnej Komisji Rewizyjnej wobec dziesięciu Komisji Zakładowych z Wrocławia i jednej z Kłodzka. Przewodniczący komisji rewizyjnej przedstawił wnioski i odczytał uzasadnienie. Zarząd Regionu zawiesił działalność następujących KZ (uchwały nr 118 do 127):

- KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Piekarsko - Ciastkarskich "Społem",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Maszyn "Fadroma" S.A.,
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Cukrowni Dolnośląskiej P.P. Cukrownia - Wrocław,
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Sprzętu Grzeźnego "Wrozamet",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Maszyn Rolniczych "Agromet-Pilmet",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Elektronicznych "Elwro",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Kombi-nacie PZL "Hydrał",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach "Hutmen",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Maszyn Rolniczych "Agromet-Archimedes",
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Zakładach S.A. "Dolpima", oraz
- KZ NSZZ "Solidarność" przy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kłodzku.

Na mocy Statutu Zarząd Regionu wprowadził w wymienionych komisjach zarząd komisaryczny oraz nakazał przeprowadzenie nadzwyczajnych wyborów w tamtejszych organizacjach związkowych w terminie 30 dni.

Pod koniec obrad wysłuchano sprawozdania z działalności spółki NORPOL-PRESS. Rada Nadzorcza spółki poinformowała o zamknięciu bilansu za rok 1992 z zyskiem 829.984.450 zł. Jest to pierwszy zysk od czasu powołania spółki. Rok 1993 planuje się zamknąć zyskiem netto minimum 1.1 mld zł.

Z braku quorum nie zrealizowano wszystkich punktów z porządku obrad.

Tomasz Białaszczuk

Stanowisko

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk zwraca się z apelem do wszystkich struktur Związku o podjęcie przygotowań do strajku generalnego zgodnie z uchwałą KK nr 306/93.

Strajk dotyczy zarówno pracowników sfery budżetowej jak i przemysłu. Związek domaga się realizacji rzetelnych reform w zakresie ochrony zdrowia, stworzenia odpowiednich warunków do funkcjonowania oświaty, nauki i kultury, a także uczciwej zapłaty za pracę w tej sferze.

Zarząd Regionu domaga się realizacji wszystkich porozumień podpisanych z Rządem, dotyczących restrukturyzacji i prywatyzacji przemysłu, a mianowicie:

1. oddłużenia zakładów pracy,
2. odstąpienia od podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń,
3. zrównania obciążeń podatkowych dla zakładów niezależnie od formy własności.

Zarząd Regionu wyraża uznanie wszystkim strajkującym od 4.05.1993 r. i apeluje do społeczeństwa o solidarność ze wszystkimi pracownikami biorącymi czynny udział w strajku.

Wrocław, 17.05.1993 r.

Uchwały ZR

nr 117/93

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk wyraża swoje niezadowolenie z działalności urzędników Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu i występuje do Wojewody Wrocławskiego o:

1. złożenie wniosku do Prezydium RP o odwołanie wicewojewody Andrzeja Jamrozka
2. odwołanie ze stanowiska Andrzeja Cebrata - dyr. Wydziału Zdrowia UW;
- Ryszarda Dziekońskiego - p.o. lekarza wojewódzkiego;
- Augustyna Bombały - dyr. Wydziału Rozwoju Gospodarczego UW.

Zarząd Regionu upoważnia Prezydium ZR do wystąpienia do Wojewody Wrocławskiego z powyższym wnioskiem z podaniem uzasadnienia i ustalenia terminu reakcji przez Wojewodę w ciągu 7 dni.

O ile w tym terminie wniosek ZR nie zostanie zrealizowany Prezydium ZR zobowiązane jest do wystąpienia z wnioskiem do Premiera RP o odwołanie Wojewody Wrocławskiego.

Uzasadnienie wniosku jest integralną częścią tej uchwały.

UZASADNIENIE

wniosków do Uchwały Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk z dnia 17.05.1993r.

I. Wicewojewoda Wrocławski p. Andrzej Jamrozek jako odpowiedzialny za sferę działalności gospodarczej w przemyśle i rolnictwie województwa wrocławskiego:

1. prowadzi politykę kadrową opartą o interesy partyjne Unii Demokratycznej i starej nomenklatury bez względu na opinię

społeczną, a nawet z naruszeniem prawa i interesu Skarbu Państwa.

Przykłady: odwołanie p.Z. Hajtasza i powołanie A. Bombały, odwołanie Zarządcy Strzeleńskiej Fabryki Mebli R. Augustyna i powołanie p. A. Zasady.

2. ochrania interesy banków opanowanych przez układy starej i nowej nomenklatury kosztem państwowych przedsiębiorstw produkcyjnych, doprowadzonych do likwidacji i upadku.

Przykład: Strzeleńska Fabryka Mebli, PPR - Wysoka.

3. stosuje dyskryminację inicjatyw prywatyzacyjnych poprzez akcjonariat pracowniczy, a także osób wspierających te inicjatywy.

Przykłady: Strzeleńska Fabryka Mebli, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej.

4. wykonuje niewłaściwy nadzór właścicielski nad przedsiębiorstwami, dla których Wojewoda jest organem założycielskim.

Przykłady: PPR - Wysoka, najbardziej drastyczny przypadek dywersji gospodarczej, gdzie nie tylko zaprzepaszczono szansę rozwoju, ale świadomie sterowano do bankructwa, manipulując załogą, aby to przedsiębiorstwo oddać za bezcen wrocławskim "biznesmenom".

- Wrocławskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej,

- Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowlane "Zachód",

- Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.

5. nie podejmuje inicjatyw zgłaszanych przez Związek w zakresie infrastruktury i budownictwa mieszkaniowego województwa.

II. Dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego p. Augustyn Bombała jako współodpowiedzialny za sferę polityki gospodarczej w województwie powoduje nasilenie się niekorzystnych skutków w tej dziedzinie. Jest związany z dawną nomenklaturą partyjną i preferuje jej interesy. Dotyczą go zastrzeżenia jak dla Wicewojewody Wrocławskiego.

III. Dyrektor Wydziału Zdrowia p. Stanisław Cebrat prowadząc restrukturyzację Służby Zdrowia bez docelowej koncepcji, nie konsultuje swoich decyzji z zainteresowanymi przedstawicielami NSZZ "Solidarność" naruszając wielokrotnie obowiązujące przepisy prawa. Na skutek tego doszło do złamania porozumienia w sprawie przekazywania placówek Służby Zdrowia samorządom terytorialnym, arbitralnych decyzji w sprawach płacowych, funduszu socjalnego i mieszkaniowego w poszczególnych ZOZ-ach. Spowodowało to głębokie zaniepokojenie środowiska pracowniczego, a w rezultacie do protestu i strajku w skali niespotykanej nawet w innych regionach kraju.

Tworzenie Zakładów Opieki Zdrowotnej odbywa się w warunkach braku obowiązujących konsultacji z NSZZ "Solidarność", decyzji kadrowych, dotyczących np. składu Rad Nadzorczych, preferujących dawne układy nomenklatury. Wydział Zdrowia, którym kieruje p. Stanisław Cebrat nierozwiązuje wielu nabrzmiałych problemów, jak np. sprawy przemysłowej Służby Zdrowia i żłobków.

IV. Lekarz Wojewódzki p. dr Ryszard Dziekoński znany, jako osoba represjonująca pracowników w okresie stanu wojennego, wykazuje brak woli prawidłowej współpracy z NSZZ "Solidarność", oraz zainteresowania poziomem świadczeń medycznych i istotnymi problemami pracowniczymi służby zdrowia.

Na podstawie wniosku Regionalnej Komisji Rewizyjnej z dnia 5 maja 1993 r. w oparciu o §42 ust.2 i §43 ust.2 Statutu Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność" uznając zasadność wniosku postanawia:

1. ustanawiać Delegaturę Zarządu Regionu Dolny Śląsk w Wałbrzychu Zarządzeniem Komisarycznym w Organizacji Zakładowej przy OSM Klodzko;

2. zobowiązać Zarząd Komisaryczny do uporządkowania spraw członkowskich;

3. zobowiązać Zarząd Komisaryczny do zwołania w ciągu 30 dni od daty podjęcia niniejszej uchwały, zakładowego zebrania wyborczego w celu dokonania wyboru władz zakładowych NSZZ "Solidarność".

Na podstawie §5 ust.1 i §8 ust.1, pkt.1 i 3 Statutu NSZZ "Solidarność", Zarząd Regionu tworzy Międzyzakładowe Organizacje Związkowe (MOZ-y) przy Zarządzie Regionu i biurach Delegatury Zarządu Regionu Dolny Śląsk.

Uchwała będzie wprowadzona na podstawie instrukcji zatwierdzonej przez Zarząd Regionu.

Instrukcja

1. Do MOZ-u mogą zapisywać się bezrobotni oraz pracownicy zakładów, gdzie nie istnieją organizacje związkowe.

2. Zapisy, ewidencje oraz pobieranie składek prowadzi Zarząd Regionu oraz biura delegatury.

3. Siedzibą jest Zarząd Regionu i biura delegatury Zarządu Regionu.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk w nawiązaniu do uchwały KK nr 306/93 z dn. 17.05.br. postanawia, że rolę koordynatora regionalnej akcji strajkowej pełni z dniem dzisiejszym Prezydium Zarządu Regionu Dolny Śląsk.

1. Zarząd Regionu powołuje Sztab Strajkowy w składzie: członkowie Prezydium Zarządu Regionu i przewodniczący wszystkich Regionalnych Sekcji Branżowych.

2. Zarząd Regionu zobowiązuje członka Prezydium Włodzimierza Wasieńskiego do koordynowania akcji w Regionie Dolny Śląsk.

3. Zarząd Regionu upoważnia Prezydium do wydawania decyzji dotyczących akcji ponad zakładowych w Regionie Dolny Śląsk.

Wrocław, 17.05.1993 r.

Apel

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk zwraca się z apelem do wszystkich struktur Związku oraz całego społeczeństwa Dolnego Śląska o solidarność ze wszystkimi pracownikami biorącymi udział w czynnym strajku, a szczególnie o wsparcie finansowe poprzez przekazywanie dobrowolnych wpłat na Regionalny Fundusz Strajkowy NSZZ "Solidarność".

Nr konta: Bank Zachodni II Oddział we Wrocławiu 389219-3232-139-11 z dopiskiem "Strajk".

Wrocław, 17.05.1993 r.

Ciąg dalszy strajku "budżetówki"

Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego z dnia 19 maja 1993 r.

Wobec podjęcia przez Komisję Krajową NSZZ "Solidarność" działań w zakresie całego Związku na rzecz rozwiązania konfliktu między innymi dotyczącego sfery budżetowej Ogólnopolski Komitet Strajkowy postanawia:

1. Utrzymać akcję strajkową dostosowując jej formy do możliwości poszczególnych regionów.

2. Zaleca się zastosowanie takiej formy protestu, która umożliwi klasyfikację uczniów.

3. Ogólnopolski Komitet Strajkowy wystąpi do MEN z wnioskiem o zmianę warunków wstępnych przy przyjmowaniu do szkół średnich - jedynym warunkiem winno być świadectwo ukończenia szkoły podstawowej z wynikiem pozytywnym.

4. OKS ponownie zwróci się do rektorów wyższych uczelni o dostosowanie systemu rekrutacji do sytuacji wynikającej z przebiegu akcji protestacyjnej.

5. OKS na podstawie wstępnych ustaleń w trakcie rozmów z rządem w dniu 18 maja 1993 r. podejmie dalsze negocjacje w sprawie nadrobienia zaległości programowych i wynagrodzenia za świadczoną pracę w oświacie.

6. Zakładowym Komitetem Strajkowym w jednostkach służby zdrowia zaleca się niezależnie od działań prowadzonych przez OKS podjęcie negocjacji z dyrekcjami jednostek w sprawie wynagrodzenia za świadczoną pracę.

7. W chwili rozpoczęcia przez Związek strajku generalnego kierownictwo naszej akcji przejmie Krajowy Sztab Strajkowy.

Przewodnicząca
Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego
Oświaty, Nauki, Kultury
i Ochrony Zdrowia
Ewa Tomaszewska

Gdańsk, 19.05.1993 r.

Pani Kurator Oświaty we Wrocławiu mgr Grażyna Tomaszewska

Rezolucja

przyjęta przez kilkudziesięcne zgromadzenie Pracowników Oświaty i Wychowania we Wrocławiu

Strajk sfery budżetowej trwa nieprzerwanie od 5 maja 1993 r. W chwili zamykania numeru (26.05 br.) wkroczyliśmy w 22 dzień protestu.

Zgodnie z zapowiedzią Regionalny Komitet Strajkowy Służby Zdrowia nasilił działania strajkowe: oprócz szpitali czasowo zamykane są lecznice w poszczególnych dzielnicach Wrocławia. Ostatnie dni zdominowały dwie sprawy: zawieszenie strajku w oświacie i oskarżenie o spowodowanie śmierci pacjenta, któremu nie udzielono pomocy w strajkującym szpitalu.

Jako przedwczesną i zupełnie niezasadzoną należy przyjąć informację podaną przez prof. Krzysztofa Wrabeca, że w wyniku prowadzonego protestu w szpitalu przy ulicy Kamieńskiego zmarł jeden z pacjentów a kolejnych kilka osób było przewożone pomiędzy szpitalami z zagrożeniem życia. Według najnowszych danych sprawę wyjaśnia prokurator. Dodatkowo rzecznik odpowiedzialności zawodowej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej bada sprawę pod kątem doniesienia prof. K. Wrabeca. Jednak jeżeli zarzuty się nie potwierdzą, ten sam rzecznik sprawdzi czy w tym wypadku została naruszona lekarska etyka zawodowa przez pana profesora.

Nie przerwano protestu wśród pracowników Domów Pomocy Społecznej ani we wrocławskich instytucjach artystycznych.

Strajkujący nauczyciele, którzy od wielu dni prowadzili strajk, spotkali się 21 maja br. na wiecu pod Szkołą Podstawową nr 17 przy ulicy Wieczystej. Prześlaniem ponad dwu tysięcznego wiecu było hasło "Pusta szkoła". Nauczyciele i pracownicy oświaty przybyli bowiem w samo południe na plac przed szkołą, pozostawiając puste swoje miejsca pracy.

Do zgromadzonych przemówili kierujący strajkiem oświaty w naszym regionie Janusz Wolniak oraz Leopold Wróblewski, a z ramienia Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Jarosław Krause. Sytuację nauczycieli w województwie wałbrzyskim przedstawił Andrzej Popera. W imieniu Zarządu Re-

gionu Dolny Śląsk przemówił Tomasz Wójcik, który mówił o potrzebie walki o swoje zagwarantowane prawa, o pracownikach innych działów sfery budżetowej, o posunięciach Rządu RP, oraz Klubu Parlamentarnej NSZZ "Solidarność".

Decyzja

Po konsultacji ze sztabami strajkowymi Regionalny Komitet Strajkowy Dolny Śląsk postanawia od poniedziałku 24.05.br. zawiesić formę strajku czynnego do chwili ogłoszenia strajku generalnego.

RKS postanawia:

1. utrzymanie dotychczasowych sztabów strajkowych i komitetów strajkowych w pełnej gotowości.

Za Komitetu Strajkowe Oświaty

Przewodniczący
Regionalnego Komitetu Strajkowego
Sfery Budżetowej
Janusz Wolniak

Wrocław, 20.05.1993 r.

Wśród zgromadzonych wyróżniła się grupa nauczycieli ze SP nr 68, którzy specjalnie na wiec przyszli w czarnych ubraniach. Na placu naliczyłem ponad 25 transparentów strajkującej oświaty.

W trakcie mitingu przyjęto rezolucję przeciwko likwidacji zajęć korekcyjno-kompensacyjnych i zajęć wyrównawczych. Uznano, że te oszczędności przynoszą szkody wychowankom. Wezwano także aby zlikwidować podział klas na grupy.

Najważniejszą decyzją podjętą na wiecu było postanowienie zawieszenia strajku w oświacie. Z dniem 24 maja rozpoczęły się zajęcia w szkołach. Komitety strajkowe działają nadal do czasu podjęcia decyzji przez Komisję Krajową NSZZ "Solidarność" w sprawie planowanego strajku generalnego.

Pod koniec wiecu przed wejściem głównym do szkoły posadzono dwa drzewa, które zostały nazwane "drzewkami nadziei".

t.b.

Przedstawiciele Komitetów Strajkowych Szkół Wrocławia oraz Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk z całą stanowczością wyrażają swój protest przeciw decyzji Kuratorium Wrocławskiego dotyczącej likwidacji podziału klas na grupy oraz likwidacji zajęć korekcyjno-kompensacyjnych i wyrównawczych. Decyzja ta wynika z błędnie

pojmowanej oszczędności w oświacie. Pieńiądze na to muszą się znaleźć.

Zwracamy się do Rad Pedagogicznych wszystkich szkół Dolnego Śląska o odrzucenie likwidacji podziału klas na grupy i niezatwierdzenie wynikających z tego przydziałów czynności oraz szkolnych projektów organizacyjnych na rok 1993/94.

Wrocław, 20.05.1993 r.

RKS Służby Zdrowia informuje

● Naczelną zasadą prowadzonej od 4.05.1993 r. akcji protestacyjnej służby zdrowia w regionie Dolny Śląsk jest niedopuszczenie do pogorszenia zdrowia i/lub utraty życia pacjenta.

● Pacjenci w ramach leczenia w lecznictwie zamkniętym - szpitalach kierowani są z rejonu szpitala strajkującego do trzech lub czterech szpitali współpracujących bezpośrednio z domu lub przychodni rejonowej. Pacjenci, którzy w inny sposób znajdują się w zakresie funkcji szpitala strajkującego są badani przez lekarzy dyżurujących i w zależności od stanu:

- przyjmowani są do strajkującego szpitala,
- odsyłani do domu,
- lub przekazywani do nie strajkującego szpitala.

Decyzja w tym zakresie zależy wyłącznie od lekarza pełniącego dyżur w Izbie Przyjęć i na decyzję tą nie ma wpływu Zakładowy Komitet Strajkowy, Regionalny, a także stan strajku.

Przewożenie pacjentów w różnym stanie zdrowia we Wrocławiu i regionie dolnośląskim jest stałą praktyką stosowaną w warunkach normalnych związaną ze strukturą i organizacją tutejszej służby zdrowia.

● Pacjenci leczeni w warunkach lecznictwa otwartego - przychodniach podlegają podobnym zasadom jak pacjenci szpitalni, tzn. pacjenci w rejonie przychodni lub grupy przychodni strajkujących w danej chwili są przyjmowani przez wyznaczone sąsiednie przychodnie.

● Regionalny Komitet Strajkowy Służby Zdrowia ze strajku wyłączył:

- oddziały noworodkowe,
- na oddziały dziecięce przyjmowani są pacjenci ze skierowaniami,
- oddziały intensywnej terapii,
- oddziały, które nie mają odpowiednika w pozostałych rotujących się szpitalach,
- ostry dyżur w strajkującym szpitalu pełniony jest normalnie.

- stwierdzamy, że w wyniku strajku nie doszło do naruszenia regulaminu i harmonogramu akcji protestacyjnej. RKS nie stwierdził przypadków pogorszenia stanu zdrowia lub utraty życia związanych bezpośrednio z prowadzoną akcją strajkową.

- o poszczególnych etapach strajku na bieżąco informowany jest Wojewoda Wrocławski z pięciodniowym wyprzedzeniem. Natomiast struktury służby zdrowia biorące udział w strajku wykonują go zgodnie z harmonogramem i regulaminem opracowanym przez Regionalny Komitet Strajkowy oraz wewnętrznymi regulaminami Zakładowych Komitetów Strajkowych.

- sprawą zarzutów zawartych w piśmie prof. dr hab. Krzysztofa Wrabeca z dnia 14.05.1993 zajęła się z urzędu Dolnośląska Izba Lekarska przekazując ją Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej. Do czasu ogłoszenia oficjalnego stanowiska DIL-u nie można ocenić merytorycznie opisanych zarzutów.

Za Regionalny Komitet Strajkowy
Służby Zdrowia NSZZ "S" Dolny Śląsk
Leszek Sokalski

Wrocław, 20.05.1993

zdrowia w całym kraju (w formach zgodnych z instrukcją strajkową). Negocjacje prowadzone z rządem udowodniły, że ten rząd nie ma koncepcji rozwiązania zagrożeń finansowych dla funkcjonowania szpitali, ZOZ-ów i innych zakładów ochrony zdrowia.

Jednocześnie rząd nie chce przyznać się do błędu popełnionego przy tworzeniu budżetu ochrony zdrowia w 1993 r. Skutkiem wyraźnego obniżenia realnych wydatków w stosunku do ubiegłego roku wystąpi konieczność zamykania przychodni, oddziałów szpitalnych. Oznacza to wycofanie się Państwa z gwarancji bezpłatnych świadczeń medycznych i przerzucenie na pacjentów kosztów leczenia oraz pogorszenie jakości usług medycznych. Dla pracowników oznacza to utratę miejsc pracy oraz zwiększenie obowiązków w sytuacji spadku realnego wynagrodzenia.

Jeżeli środki z budżetu na ochronę zdrowia nie zostaną zwiększone, to niedo- godności dla pacjentów związane z akcją strajkową staną się codziennością.

Gdańsk, 24.05.1993 r.

Listy

Pan

Prof. dr hab. inż. Z. Flisowski
Ministerstwo Edukacji Narodowej

Z przykrością przeczytałem Pana informację z dnia 19 maja, że Ministerstwo Edukacji Narodowej wznowi rozmowy w sprawie niepotrącania za strajk wtedy, gdy Komisja Krajowa wznowi negocjacje z Rządem.

Rozumiem, że jest to element gry politycznej, która z pewnością nie ma na celu dobra oświaty, a na dodatek zaprzecza naszym wstępnym ustaleniom z rozmów "Solidarność" - Rząd z dnia 18 maja 1993 r.

Oferta "Solidarności", że nauczyciele uzupełniają zaległości programowe spowodowane strajkiem przed upływem roku szkolnego, a równocześnie MBN zaniecha potrąceń z pensji strajkującym, jest nadal aktualna. Rozwiązanie takie uważam za słuszne.

W wypowiedziach polityków, także rządowych, uznawana jest słuszność postulatów strajkowych, a przede wszystkim niskie dochody pracowników oświaty. Tymczasem Pan nie chce szukać rozwiązania, by im tych dochodów dodatkowo nie obniżyć /rzetelnie traktujący problem rozumieją także determinację pracowników oświaty i ich prawo do protestu/.

Proponujemy więc rzetelne rozmowy, w wyniku których stworzona byłaby szansa nadrobienia przez uczniów zaległości programowych; wydaje nam się, że także Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno na tym zależeć.

Nie sądzę, aby chęć "ukrócenia" związkowców za wszelką cenę była w tym wypadku dobrze rozumianym interesem społeczeństwa i kraju.

Sądzę więc, że Pan Minister zechce jak najszybciej przystąpić do negocjacji postulatów niepotrącania za strajk, zgodnie z naszą propozycją.

Czekam na szybką odpowiedź.
Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania
NSZZ "Solidarność"
Stefan Kubowicz

Gdańsk, 25.05.1993

Podziękowanie

Komitety Strajkowe
Nauki, Oświaty, Kultury
i Ochrony Zdrowia

Z wielkim uznaniem przyjmuję Waszą wytrwałość i determinację w trwającym strajku i dołożę wszelkich starań, aby postulaty strajkowe zostały przez Rząd RP zrealizowane.

Marian Krzaklewski

Gdańsk, 17.05.1993 r.

Uchwała

Krajowy Komitet Strajkowy Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" postanawia kontynuować akcję strajkową w jednostkach służby zdrowia w całym kraju.

O formach akcji strajkowej, zgodnych z instrukcją strajkową KKS decydują Regionalne Komitety Strajkowe.

Krajowy Komitet Strajkowy Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" dalsze decyzje dotyczące akcji strajkowej podejmie po decyzji Sejmu o wotum nieufności wobec Rady Ministrów.

Komunikat

Krajowy Komitet Strajkowy Ochrony Zdrowia NSZZ "Solidarność" w związku z lekceważącą postawą Rządu wobec naszych słusznych postulatów oraz po zapoznaniu się z sytuacją strajkową poszczególnych regionach postanawia kontynuować akcję strajkową w jednostkach służby

Dziennik strajkowy "rebelii nauczycielskiej"

Dzień pierwszy - 4 maja

Strajk pracowników oświaty w Wałbrzychu rozpoczął się 4 maja dla poparcia strajku generalnego dotyczącego restrukturyzacji województwa wałbrzyskiego. Do pracy nie przystąpiło 30 szkół, w 13 placówkach opiekuńczo-wychowawczych wywieszono flagi, co stanowi ok. 60% placówek z terenu działania Komisji Zakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Wałbrzychu.

W SP nr 9, 13, 15 - szkołach, w których nie ma członków "S" przeprowadzono referendum - dwie z nich przystąpią do strajku czynnego w terminie późniejszym. W Zespole Szkół Muzycznych. Zgodnie z postanowieniem OKS, odbywa się pisemny egzamin dojrzałości.

Dzień drugi - 5 maja

Do strajku przystępują: Zespół Szkół Mechanicznych, SP 6, SP 3 w Boguszowie Gorcach, wszystkie szkoły w Jedlinie Zdroju - od 4.05. strajkowała SP 3. Do Sztabu Strajkowego zgłaszają się szkoły z Jugowic, Zagórza Śl., Grzmiącej - nie ma tam członków "S" - strajkują od 5 maja.

Dzień trzeci - 6 maja

Do czynnej akcji przystępuje Zespół Szkół Muzycznych. W strajku bierze udział 80% placówek. W SP1 w Boguszowie Gorcach 6 osób wypisało się z ZNP.

Dzień czwarty - 7 maja

"Czarny piątek" dla Sztabu Strajkowego. Działacze ZNP podjęli próbę spacyfikowania strajku - prowadzą telefoniczne rozmowy z członkami swojego związku namawiając ich do odstąpienia od strajku, grożąc konsekwencjami za udział w akcji innego związku. Podobne naciski mają miejsce w innych miastach, m.in. w Dzierżoniowie. W efekcie tych działań wielu członków ZNP składa rezygnację bądź wystosowuje votum nieufności wobec działaczy.

Dzień siódmy - 10 maja

Do strajku przystępują kolejne szkoły, w których nie ma członków "S" - SP 15, w SP 7 i SP 30 przeprowadzone jest referendum. Jedyne członki Związku w Szczawnie Zdroju - p. Krystyna Koczewska przeprowadza referendum w SP 2, prowadzi rozmowy w SP 1.

Dzień ósmy - 11 maja

Pani Krystyna zgłasza SP 2 ze Szczawnia do czynnej akcji strajkowej, pobiera 7 deklaracji, nie ustępuje w walce o SP 1 - do Sztabu zwraca się o wsparcie jej działań. SP 7 i SP 30 przerywają pracę. W Wałbrzyskich liceach odbywają się pisemne matury. W Zespole Szkół Rolniczych w Mokrzeszowie rozpoczął się strajk okupacyjny. O godz. 11⁰⁰ do okupujących Urząd

Wojewódzki górników dołącza delegacja oświaty. Kilka osób decyduje się spędzić noc w namiocie, na trawniku UW. Widać nas w telewizji wśród ubranych na roboczo górników - kilka elegancko ubranych pań w średnim wieku i jeden mężczyzna - członek Sztabu Strajkowego.

Dzień dziewiąty - 12 maja

Trwa strajk okupacyjny w Mokrzeszowie.

Dzień dziesiąty - 13 maja

Gotowość do strajku zgłasza kolejna szkoła - SP 31. Protestujący pod UW przyjmują stanowisko popierające postulaty sfery budżetowej. Podczas przemarszu pod kop. Thorez do grupy nauczycielek dołączają uczniowie.

Dzień jedenasty - 14 maja

"Łamią się" szkoły średnie. Podczas zebrania Komitetu Strajkowego prowadzone jest sondażowe głosowanie nad zmianą form strajku - zdecydowana większość nie ma wątpliwości. Kontynuowana jest czynna akcja strajkowa w wałbrzyskich szkołach podstawowych i średnich. Zaproszenie do SP 9 - przystąpią do strajku. Zespół Szkół Rolniczych odstępuje od okupacji - prowadzi strajk czynny.

Dzień czternasty - 17 maja

O godz. 10⁰⁰ w Rynku rozpoczyna się marsz protestacyjny wałbrzyskich kobiet - nauczycielek i pielęgniarek (mężczyźni w tych zawodach to wyjątek). Maszerują cztery kilometry, odwiedzają Kuratora Oświaty i wręczają mu petycję do Prezydenta, Premiera, Sejmu i Senatu RP. Odwiedzają lekarza wojewódzkiego. Ponad dwa tysiące kobiet na pół godziny blokuje ruch na głównej ulicy miasta idąc w kierunku dworca PKP. Na dworcu witają demonstrację kolejarze - od 12⁰⁰ do 12³⁰ na znak solidarności zatrzymali ruch pociągów. Odśpiewaniem hymnu żegnamy się. Strajk trwa.

Dzień piętnasty - 18 maja

Do Zespołu Szkół Muzycznych przybywa wizytator - jest to jedyna szkoła artystyczna na Dolnym Śląsku kontynuująca strajk. W obecności przedstawiciela RKS-u trwa burzliwa dyskusja na temat sytuacji szkoły - grozi nam powolna likwidacja. W tym roku zabraknie pieniędzy na 300 godzin miesięcznie, nie ma możliwości przeprowadzenia naboru do pierwszych klas. Na żądanie Komitetu Strajkowego dwa dni później odbywa się spotkanie z Ministrem Kultury i Sztuki. Być może znajdzie trochę funduszy na funkcjonowanie szkoły. ZSM zawieszają czynną akcję 20 maja - rozpoczynają się roczne egzaminy z instrumentów.

Dzień Siedemnasty - 20 maja

Strajk trwa. W SP 28 odbywa się spotkanie z rodzicami. Przewodnicząca KS

Ewa Orzechowska dzieli się z rodzicami wątpliwościami. Rodzice protestują: "Skoro zaczęliście to musicie kontynuować strajk".

Strajk wałbrzyskiej oświaty trwa 18 dni. Wzięto w nim udział 80% placówek. Do NSZZ "S" zapisało się 10 osób. Przewodniczące komitetów strajkowych w szkołach poddawane były różnym naciskom. Nastroje podtrzymywali np. Jadwiga Bogusz w SP 37 prowadząc zajęcia aerobiku, a w SP 32 również nauczyciel WF-u. W ZSZ w Głuszycy strajkujący gotowali obiady. Jeden z uczniów oświadczył, że "nie interesuje mnie ta rebelia nauczycielska, ja chcę być aktorem i muszę zdać egzamin do liceum".

Magda Szczurowska

Wystąpienia z "Sieci" - ciąg dalszy

Na ręce przewodniczącej KF ZZSD "Polar" Małgorzaty Calińskiej napłynęły kolejne informacje o wystąpieniach Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" z Krajowego Porozumienia Komisji Zakładowych, tzw. "Sieci".

● W związku z tym, że Krajowe Porozumienie Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" "Sieć" firmuje swoje pisma, oświadczenia, stanowiska itp. również nazwą naszego regionu. Domagamy się stanowczo zaprzestania używania nazwy "Rzeszów" w winiecie Waszego druku firmowego". KZ przy ZZSD "Zelmer", jedyna należąca w Regionie Rzeszowskim do "Sieci" wystąpiła z niej 28 stycznia 1993 r.

● Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska podjął uchwałę zobowiązującą Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" do zajęcia stanowiska ws. działalności tzw. "Sieci". W uchwale czytamy, że żadna z dużych KZ (Huta Stalowa Wola, "Siarkopol" Tarnobrzeg i Grzybów, Zakłady Metalowe "Dezamet", WSK Gorzyce) nie przystąpiły do "Sieci".

● Z "Sieci" wystąpiły także Komisje Zakładowe przy:

- "EDA" S.A. w Poniatowej (region Środkowowschodni);
- "Rafako" w Raciborzu.

Pięciolatka "Sieci"

27 maja br. w Hucie im. T. Sendzimira w Krakowie odbędzie się spotkanie tzw. "Sieci". Program obrad przewiduje:

1. Omówienie aktualnej sytuacji społeczno - gospodarczej;
2. Zarys "programu gospodarczego RP na lata 1994-1999";
3. Założenia programu powszechnego kredytu - "300 milionów";
4. Bezpartyjne Forum na Rzecz Reform - zasady działalności i stan organizacji.

Zaproszenie podpisał Władysław Kieilian - przewodniczący KZ Huty im. Sendzimira.

Jak zmusić kozę do tygrysięgo skoku ?

Niezadowolone społeczne rośnie. Strajki służby zdrowia, oświaty, szkolnictwa wyższego - nauki, pracowników kultury, pracowników regionu wałbrzyskiego, są tego dowodem.

Przeciwko czemu i komu ci ludzie strajkują.

Należy zdawać sobie sprawę, że nie jest to strajk jedynie o pieniądze, i o tym dobrze wiedzą elity polityczne i elity władzy. Starają się one przeinaczyć ten fakt. Czynią to, znaną nam metodą, przejętą od komunistów; mówienia półprawd, granie na uczuciach strony przeciwnie zainteresowanej tj. maturzystów i ich rodziców, czyniąc administracyjne naciski, których celem jest zasianie wątpliwości w słuszność celu strajku i możliwość jego powodzenia, postępując się znanymi autorytetami - serwilizmu, wygłaszając wyważone zdania w mas mediach, starając się w czystym garniturku i umytymi rękoma uwiarygodnić stanowisko władzy i jej obecną niemożność.

Proszę zwrócić uwagę, że jest to pierwszy strajk w tych działach służebnych narodowi. Strajk zorganizowany przez zdeperowaną inteligencję, którą nie jest łatwo zadowolić obietnicami, która ma świadomość postępowania i funkcjonowania nowej władzy, której trudno zarzucić brak odpowiedzialności, przynajmniej ten zarzut wypowiedziany ustami ministrów jest śmieszny. Jest to konflikt pustego żołądka z wypchanym brzuchem, prowadzony przez władzę w sposób kłamliwy, w sposób niegodny.

Należy zwrócić uwagę, że ten strajk nie jest czyniony by zwrócić uwagę władzy na problemy tych służb, jest on uczyniony by problem rozwiązać. Rodzi się jedno pytanie, czy ośła lub kozę można zmusić do tygrysięgo skoku, czy nie jest lepiej odstawić ośła czy kozę i poszukać tygrysa.

Moim zdaniem ci ludzie; nauczyciele, lekarze, pielęgniarki, pracownicy nauki, kultury i ich obsługa, nie tylko strajkuje w imieniu własnym, dla spełnienia swoich partykularnych celów kosztem pozostałej części społeczeństwa (taki obraz kształtuje elita władzy i wtórujące jej środki masowego przekazu).

Ten strajk jest wotum nieufności dla elit politycznych, elit władzy, której brak

umiejętności w kierowaniu państwem, co jest przyczyną recesji.

Ta władza Sejm, Senat, Rząd podporządkowuje prawo w sposób arbitralny swoim celom, poprzez:

1. Uchwalenie Ordynacji Wyborczej pod swoje potrzeby. Jest to ważny aspekt, gdyż Ordynacja Wyborcza jest pierwszym elementem demokracji i ona określa jaka faktycznie będzie nasza polska demokracja.

2. Nie uchwalenie ustawy zasadniczej Konstytucji, w której istotnym dla obywatela są jego prawa i obowiązki oraz poszanowanie prawa do własności tej imiennej i własności narodu, do dziś traktowanej wg starego schematu jako państwowej, jakby niczyjej. Ma określić dostęp obywatela do oświaty, wykształcenia, opieki zdrowotnej, dóbr kultury.

3. Nie uchwalenie instytucji Skarbu Państwa jako Urzędu, pełniącego prawo właścicielskie nad majątkiem narodowym, co jest przyczyną wiele konfliktów wokół prywatyzacji, z racji różnego rozumienia zadania organu założycielskiego i odpowiedzialności za jego pełnienie.

4. Braku woli porządkowania prawa gospodarczego, zastępując to prawo substytutami - prawem tymczasowym, stwarzając tym warunki do wszelkiego rodzaju korupcji, niegospodarności, nadużyć w tej sferze. Szczególnie, że wydawane tymczasowe ustawy są niespójne z pozostałą częścią prawa.

5. Brak woli wyartykułowania roli państwa w okresie transformacji. Z obserwacji można wnioskować, że ogranicza się ona do roli handlowej. Pogłębia to recesję, gdyż przedsiębiorstwa państwowe i prywatne nie mogą uwzględnić w swojej działalności programów rządowych (ich brak), opracowanych dla poszczególnych sektorów gospodarki.

6. Brak woli do przedstawienia wizji dla przyszłego ustroju, dla gospodarki, dla funkcjonowania działów służebnych jak oświata, kultura, lecznictwo, nauka.

7. Brak woli kreowania mechanizmów pozwalających inwestorom orientować się w warunkach narzucanych przez rynek. Stworzenie wolnego rynku dla bananów, przez zdjęcie kontroli cen dla podobnych im artykułów, nie świadczy o istnieniu wolnego rynku w każdej działalności gospo-

darczej. Dokumentują to kopertówki, łapówki wręczone osobie decydenta u zleceniobiorcę.

8. Niemoc państwa w polityce importowej, w kreowaniu poziomu ceł. Temu nie należy się dziwić, gdyż Rząd z braku sektorowych programów dla gospodarki, nigdy nie będzie mógł, prowadzić właściwej polityki celnej. A przecież polityka celna obok kierunkowej polityki inwestycyjnej świadczy o polityce antyrecesyjnej rządu.

9. Niemoc Ministerstwa Finansów przy wykonywaniu swojego podstawowego obowiązku tj. ściągania podatków, kontroli podatkowej, normowania sfery podatkowej. Natomiast wymienione ministerstwo kreuje reformy, narzuca innym ministerstwom sfery publicznej jak Edukacji Narodowej, Kultury i Sztuki, Pracy i Spraw Socjalnych, warunki finansowe, których efektem są obecne strajki. Samo ministerstwo kreuje się na warowną niereformowalną twierdzę nie do zdobycia.

10. Niski poziom etyczny i moralny elit władzy. Przykładów tu jest wiele: handel informacją, umożliwianie uzyskiwania koncesji, korupcja polityczna zwana koalicją, głosowania na dwie ręce, zabroniony handel bronią, w której jedynym sukcesem było sprowadzenie p. Szwondera przez Premiera do kraju.

To rzutuje na stosunek społeczeństwa do prawa, na funkcjonowanie organów ściągania, urzędów kontroli, sądów. To te urzędy deformują prawo, przy aprobacie elit rządzących, tworząc państwo bezprawia.

Powinni wszyscy mieć dość, tych lipszycynali, rokitek, labudek, gieremszczad, już czas na poważne systemowe reformy w państwie, prowadzone spójnie we wszystkich działach życia społecznego, ukierunkowane pod potrzeby społeczeństwa nie pod potrzeby władzy i ich elit.

Należy rozumieć, że obecny strajk jest przeciwko sposobowi sprawowania władzy. Pozostaje otwarte pytanie do rozstrzygnięcia, czy władza w tych personaliach jest naprawialna, czy ośła lub kozę można zmusić do tygrysięgo skoku.

Janusz Wojciechowski

Wrocław, 12.05.1993 r.

Jak wytłumaczyć 30 milionową rozbieżność

Jestem polskim ekonomistą, obecnie profesorem na Wydziale Ekonomii na University of California, Los Angeles - UCLA (czołowy ośrodek ekonomii w USA). Właśnie przeczytałem w bardzo znanym i na pewno dostępnym w Polsce (np. w bibliotekach UW, SGH etc.) czasopiśmie "Journal of Business Strategy" (vol. 14 nr 2 March/April 1993, s.38-45) szokujący wywiad z C. Cato Ealy, dyrektorem ds. rozwoju wielkiej amerykańskiej firmy papierniczej International Paper (IP). Wywiad dotyczy zakupu w 1992 roku przez IP Zakładów Papierniczych w Kwidzynie, tj. transakcji, którą p. minister Lewandowski nazwał transakcją roku. Oto moje częściowe i wolne (ale wierne) tłumaczenie niektórych pytań i odpowiedzi pana Ealy.

W jakich kategoriach widzi Pan inwestycje IP w Polsce ?

Największą atrakcją jest to, że cena była na takim poziomie, iż wierzymy, że zarobimy bardzo atrakcyjny dochód na tej inwestycji...

To jest inwestycja wynosząca 325 milionów dolarów w ciągu czterech lat. Czy była to cena, którą IP uznało za atrakcyjną ?

Polski rząd wydał prawdopodobnie trzy do czterech razy tyle na zbudowanie tej fabryki i dzisiaj byłaby ona w zasadzie nie do kupienia za nawet zbliżoną cenę, nigdzie na świecie. To był bardzo ważny взгляд.

Producenci wschodnioeuropejscy są ogólnie uważani za mających przestarzałe technologie. Ale tak nie było w przypadku Kwidzyna ?

Zgadza się... Ta fabryka jest całkowicie nowoczesna...

Jeżeli idzie o ochronę środowiska w Kwidzynie, jak oceniałby Pan urządzenia do odpadów ?

Znakomite... Ta fabryka została zaprojektowana według całkowicie nowoczesnych specyfikacji zachodnich. Spełnia ona w zasadzie każdy standard, jakiego oczekiwaliśmy od fabryki gdziekolwiek na świecie...

Rozumiem, że 80% akcji będzie własnością IP, a pozostałe 20% będzie własnością trzy i półtysięcznej załogi ?

Nie całkiem. Prawo na temat prywatyzacji wymaga, aby rząd zachował 20% akcji w celu potencjalnego udostępnienia pracownikom. Pracownikom wolno kupić akcje za równowartość jednorocznej pensji. Stąd jeżeli policzyć cenę zakupu jaką my zapłaciliśmy i dodać roczny fundusz płac... to pracowników stać na zakup 5 lub 6% z tych 20%.

Więc IP będzie ostatecznie posiadała w zasadzie 100% ?

Tak... Spodziewamy się, że wielu pracowników nie będzie w stanie kupić akcji... Istnieje mechanizm, według którego pracownicy kupują udziały z 50% zniżką, co

oznacza w zasadzie transfer bogactwa od rządu do pracowników. W celu maksymalizacji sumy tego transferu do pracowników zamierzamy ułatwić zakup akcji przez pracowników pod warunkiem, że oni nam je odsprzedadzą. Stąd spodziewamy się, że przez ten mechanizm finansowania wszyscy pracownicy wykorzystają prawo do kupna akcji i że my w istocie będziemy mieli jeżeli nie dokładnie 100% to w zasadzie 100%.

W świetle powyższego blakną argumenty p. ministra Lewandowskiego. Uważam za swój obowiązek popularyzację treści wywiadu p. Ealy. W wywiadzie nie brakuje skądinąd innych bulwersujących wątków. Jeden z nich to na pewno cena jaką zapłacił IP. Wstęp wywiadu (str. 38) i pan Ealy (str. 42) mówią o 150 milionach dolarów. Ale przecież Ministerstwo Przekształceń Własnościowych mówi o 120 milionach dolarów. Taką sumę wymienił min. Lewandowski w wywiadzie dla tygodnika "Polityka" (nr 39/1847, 26.09.1992 r.). Jak wytłumaczyć 30 milionową rozbieżność.

Kazimierz Stanczak
Los Angeles, USA

Przedruk za "Spotkania" nr 20(124) z 20-26.05.1993. Tytuł pochodzi od redakcji.

Oświadczenie

W "Gazecie Wyborczej" z dnia 26.05. br. ukazała się notatka redaktora Jarosława Kurskiego pt. "O czym nie mówi "S"?"

Jest ona sprzeczna z przebiegiem Prezydium KK i komunikatem rzecznika prawnego KK z dnia 25.05.1993 r.

I tak omawiano sytuację w Związku, czego dowodem jest egzemplarz uchwały RKS Małopolska z 21.05.1993 r. przekazany osobiście przeze mnie członkom Prezydium (a więc części Krajowego Sztabu Strajkowego) jak również nagły wyjazd do Warszawy na posiedzenie Klubu Parlamentarnego Przewodniczącego Związku wraz z członkiem Prezydium oraz planowane dokonanie tej części Prezydium w piątek 28.05.1993 r.

Na Prezydium zgłoszono również kandydatury do Krajowego Sztabu Strajkowego. Decyzję podejmie, jak wynika z uchwały KK, Przewodniczący Związku.

Votum nieufności nie było potrzeby omawiać przed piątkowym głosowaniem w Sejmie. Robią to politykierzy i dziennikarze znacznie lepiej od nas.

Odnosnie komentarza redaktorskiego parę uwag.

Związek nasz z pewnością nie rozpadnie się na życzenie politykierów, prasy i telewizji. Imputowane nam obawy (tu raczej rozważa) jest pojmowana inaczej jako troska i odpowiedzialność za zwyczajnych ludzi, za Kraj i za Związek.

Związek popełniłby błąd znacznie większy, nie zapowiadając strajku generalnego o zasadnicze zmiany reform, o zmianę obecnego niewydolnego układu, o lepszy rząd i zarządzanie, o nowelizację budżetu w zakresie osłony socjalnej i na funkcjonowanie oświaty, nauki i zdrowia.

Z całej notatki widać, że najważniejszą sprawą na codzień dla Związku i przed strajkiem generalnym jest natychmiastowe poprawienie polityki informacyjnej Związku, by jak każda Uchwała Programowa mówić własnym głosem, w chwili zmasowanego ataku na Związek.

Z wyrazami szacunku

Członek Prezydium KK NSZZ "S"
Jacek Smagowicz

Gdańsk, 26 maja 1993 r.

Letni wypoczynek

Fundacja Gospodarcza NSZZ "Solidarność" proponuje atrakcyjne kolonie profilaktyczno - lecznicze: Świeradów - Czerniawa Zdrój, Łądek Zdrój, Głuchołazy. W programie gimnastyka korekcyjna dla dzieci, basen, piesze wycieczki, przedstawienia teatralne, ogniska, dyskoteki. Cena od 1.990.000 do 2.195.000 zł.

wczasy rodzinne - Nowa Wieś, Łądek Zdrój, Jarnołtówek, Międzygórze. Pokoje 1, 2, 3, 4 osobowe, z łazienkami, pobyty 7, 14 dniowe. Ceny od 840.000 do 2.660.000 zł.

obóz tenisowy dla dzieci w wieku szkolnym (12 - 17 lat) w Czechach Żaclerz . 4 godziny zajęć dziennie na kortach. Pokoje 2, 3, 4, 5 osobowe. Cena 1.650.000 za 10 dni.

Szczegółowe informacje:
tel. 55-50-40, Wrocław pl. Czerwony 1/3/5

Znaleźliśmy się w sytuacji patowej

Dnia 28.02.1993 r. minęły dwa lata jak "Polifarb" został spółką akcyjną, a jednocześnie jednoosobowym właścicielem zostało Ministerstwo Przekształceń Własnościowych.

Przypomnijmy jednak co było przed tą datą.

Wszyscy wtedy byliśmy zgodni, że w Polsce należy przeprowadzić prywatyzację, w tym również związek "Solidarność" dążył do tego celu wyrażając zgodę na ten proces. Od tego momentu jednak zgodnie z ustawą Związek nie ma już nic do powiedzenia, gdyż władza resztę zrobi po swoim, a związkowcom pozostaną sprawy socjalne.

Należy jednak sobie uświadomić, że nieodłącznym elementem prywatyzacji stało się bezrobocie, a to jest sprawą związkową. Komisja Zakładowa "Solidarność" w naszym zakładzie zawsze uważała, że najbardziej sprawiedliwą formą prywatyzacji jest sukcesywny wykup zakładów przez Spółki Pracownicze. Dlatego właśnie od początku mówiliśmy o leasingu. Niestety nie posłuchano nas, wybrano drogę kapitałową. Takie przekształcenie było najprostszym zabiegiem pod względem organizacyjnym, nie dawało jednak żadnych korzyści pracownikom. Proszę się zastanowić, czy w tej chwili powstają spółki S.A.? Chyba tylko "Elwro" jest wyjątkiem na tym podwórku. Ten owczy pęd już minął. Czas pokazał, że jednak my mieliśmy rację. Coraz więcej tworzy się spółek pracowniczych. Czas również pokazał, że prywatyzacja kojarzy się z grabieżą majątku narodowego. Do tej pory nie zostały ustalone zasady i kryteria, według których ma postępować Minister przy podejmowaniu decyzji. W tej sytuacji Minister ma absolutnie wolną rękę. Byłoby to słuszne, gdyby decydował on o

swoim prywatnym majątku, ale nie jeśli chodzi o majątek narodowy. Nie ma żadnej polityki Rządu ułatwiającej społeczeństwu wykupienie tego majątku. Chodzi tu o dostęp do tanich kredytów, bo jak inaczej Polacy mają kupić polską fabrykę, jeżeli nie mają pieniędzy. Czyżby od samego początku wiadomo było, że "nie dla psa kiełbasa"?

Powstaje również grupa polskich kapitalistów. W jaki sposób ludzi ci doszli do kapitału? Przecież nie ciężką pracą, ich majątki nie powstawały przez pokolenia. Nie twierdzimy, że wszyscy wzbogacili się na drodze przestępstwa.. Rzecz polega na tym, że komuniści oddali władzę polityczną, lecz pozostali na kluczowych stanowiskach w bankach, fundacjach itp. Jeżeli obecni decydenci dogadują się z tą niby pokonaną władzą to tak wykluwa się współczesny polski kapitalista. Nie trzeba szukać daleko, np. we Wrocławiu najlepszymi biznesmenami są pan Władysław Frasyniuk i Janisław Muszyński. Jeżeli ktoś nie należy do klanu decydentów lub komunistów, to ma małe szanse na zdobycie pieniędzy. Nie po to została wymyślona prywatyzacja, żeby gospodarka funkcjonowała sprawniej, to jest wersja dla naiwnych, lecz po to, żeby jak najczęściej "na chapać" dla siebie, a nam hołocie wara od tego.

Zdarzają się jednak takie sytuacje, kiedy to zdeterminowana, zorganizowana załoga postanawia walczyć o swój zakład i nie oddać go cwaniakom. Między innymi my jesteśmy tego przykładem. Zawiązaliśmy Spółkę Pracowniczą jako naszą samoobronę przed nieznanym kapitalistą.

Za naszym przykładem idą inne zakłady np. "Elektromontaż", huta "Oława". Ideальnym wyjściem z sytuacji jest, gdy o zakład walczy zarówno załoga jak i dyrekcja. "Rafako" jest przykładem pozytywnej prywatyzacji. My takiego komfortu nie mieliśmy. Do tej pory walkę o nasz zakład prowadziła w imieniu Spółki Pracowniczej

Komisja Zakładowa "Solidarność" i jej Zarząd. Może się jednak okazać to za mało, być może od postawy całej załogi będzie zależeć nasza wspólna przyszłość.

Znaleźliśmy się w sytuacji patowej.

Zażądaliśmy od ministerstwa jednoznacznej decyzji kierowanej do naszego kredytobiorcy, że spółka "Farbolak" może wykupić 51% akcji "Polifarbu". Wobec tego, że do dnia 17.05.1993 r. nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze postulaty, więc rozpoczęliśmy od tego momentu spór zbiorowy. W najbliższym czasie wspólnie z delegatami zadecydujemy, co robić dalej. Niezależnie od tego wszelkie pomysły i pomoc chętnie przyjmujemy od każdego.

Na zakończenie apelujemy o jedność i solidarność. Szczególnie mamy tu na myśli Komisję Zakładową wszystkich Związków naszego zakładu. Wasi członkowie też są udziałowcami w spółce "Farbolak". W walce o naszą Fabrykę załoga powinna być jednoznaczna. Tylko wtedy możemy wygrać z mafijną władzą!

Przewodniczący KZ
przy "Polifarb" S.A.
Bolesław Bajka

Wrocław, 18.05.1993 r.

Listy

Janusz Lewandowski Minister Przekształceń Własnościowych

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" po zapoznaniu się z korespondencją MPW, American Investment Co. i spółki "Farbolak" stwierdza, że prywatyzacja "Polifarbu" S.A. jest świadomie przedłużana przez MPW a trudności jakie obecnie ma spółka pracownicza w uzyskaniu kredytu wynikają wyłącznie z winy MPW. W związku z powyższym nasuwa się wniosek, że

Czyżby inny inwestor?

MPW preferuje innego inwestora niż spółka "Farbolak". Wobec tego, że w najbliższych dniach ma nastąpić wybór oferenta domagamy się:

1. Jednoznacznej odpowiedzi kierowanej do American Investment o tym, że spółka "Farbolak" może wykupić 51% akcji "Polifarbu" po uzyskaniu kredytu.

2. Wypełnienia zobowiązań MPW wobec KZ dotyczących prezentacji ofert.

3. Zapewnienia pakietu praw pracowniczych i socjalnych.

Komisja Zakładowa uważa, że polityką Rządu w procesie prywatyzacji powinno być ułatwianie spółkom pracowniczym uzyskania kredytów, a przynajmniej nie utrudnianie im.

W przypadku nie spełnienia w/w postulatów do dnia 17.05.1993 r., godz. 12.00 KZ zgłasza zaistnienie sporu zbiorowego w rozumieniu art.7 Ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych z dnia 23.05.91 r.

Przewodniczący KZ
Bolesław Bajka

Wrocław, 14.05.1993 r.

Wniosek o votum nieufności dla rządu

Pan

Prof. Wiesław Chrzanowski
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 66 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. oraz art. 31 ust. 1 i art. 61f ust. 1 i 2 Regulaminu Sejmu RP, my niżej podpisani posłowie wnosimy projekt Uchwały Sejmu RP o udzielenie votum nieufności Radzie Ministrów.

Wnioskodawców w pracach Sejmu nad projektem uchwały reprezentował będzie poseł Alojzy Pietrzyk.

Andrzej Andrysiak (PC), Andrzej Anusz (RdR), Stanisław Baran (NSZZ "S"), Waldemar Bartosz (NSZZ "S"), Roman Bartoszcze (RdR), Antoni Bielewicz (PC), Tadeusz Bień (niez.), Bogdan Borusewicz (NSZZ "S"), Jacek Bujak (PC), Janusz Choiński (RdR), Barbara Frączek (NSZZ "S"), Adam Glapiński (PC), Józef Kania (PC), Bartłomiej Kołodziej (PC), Andrzej Kostarczyk (RdR), Paweł Kowalczyk (NSZZ "S"), Jan Kulas (NSZZ "S"), Tadeusz Lewandowski (NSZZ "S"), Zbigniew Ładosz (NSZZ "S"), Antoni Macierewicz (KPChN), Mariusz Marasek (KPChN), Marek Markiewicz (NSZZ "S"), Jacek Maziarowski (PC), Jan Mizikowski (RdR), Edward Müller (NSZZ "S"), Marek Muszyński (NSZZ "S"), Czesław Nowak (PC), Jan Olszewski (RdR), Sławomir Panek (NSZZ "S"), Stefan Pastuszewski (ChD), Mieczysław Pawlak (PL), Cezary Piasecki (RdR), Alojzy Pietrzyk (NSZZ "S"), Lech Pruchno-Wróbleski (UPR), Krzysztof Putra (PC), Jadwiga Rudnicka (ChD), Elżbieta Seferowicz (NSZZ "S"), Wanda Sikora (PL), Sławomir Siwek (PC), Andrzej Smirnow (NSZZ "S"), Stanisław Sobański (NSZZ "S"), Czesław Sobierajski (PC), Kazimierz Świtoń (RdR), Krzysztof Tchórzewski (PC), Antoni Tyrakowski (NSZZ "S"), Andrzej Tyszkiewicz (PC), Piotr Walerych (KPChN), Stanisław Wąsik (NSZZ "S"), Stanisław Węglar (NSZZ "S"), Stanisław Węglowski (RdR), Danuta Wierzbicka (RdR), Piotr Wójcik (RdR), Maria Żółtowska (NSZZ "S")

Projekt

Uchwała

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia

o wyrażenie votum nieufności Radzie Ministrów.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża votum nieufności Radzie Ministrów.

Uzasadnienie

Koalicyjny Rząd p. premier Hanny Suchockiej obejmując władzę, przyrzekł ogłoszenie po trzech miesiącach programu społeczno-gospodarczego, umożliwiającego wyjście z recesji gospodarczej, poprawę bytu społeczeństwa, bezpieczeństwo socjalne i prawne Obywateli.

Od tego czasu minęło prawie 11 miesięcy. Taki program nie został ogłoszony, sytuacja bytowa przeważającej części społeczeństwa nie tylko nie poprawiła się, ale jeszcze pogorszyła.

Wzrosła liczba bezrobotnych (w tym bezrobotnych bez zasiłku), spada płaca realna, usługi służby zdrowia stają się coraz trudniej dostępne, oświata pracuje na granicy wydolności. Patologiczne zjawiska (korupcja, przemyt, oszustwa skarbowe) stają się trwałym elementem polskiej gospodarki. Rząd nie umiał przeciwdziałać tym zjawiskom, nie prowadził polityki dynamicznej walki z recesją i bezprawiem.

Nie do przyjęcia jest sytuacja, gdy ze strony Rządu obserwujemy takie zachowania, jak np.:

- łamanie lub nierealizowanie Uchwał Sejmu (np. uchwała w sprawie przemysłu zbrojeniowego i lotniczego);

- łamanie, nierealizowanie lub znaczne przekraczanie terminów realizacji uzgodnień zawartych między Rządem a NSZZ "S" na różnych szczeblach, czego spektakularnym przykładem jest region wałbrzyski, gdzie z tych powodów doszło do strajku generalnego;

- prowadzenie pozorowanych negocjacji ze Związkiem, w trakcie których urzędnicy rządowi nie są wyposażeni w kompetencje decyzyjne, czego przykładem są ostatnio prawie wszystkie negocjacje branżowe;

- poważne utrudnianie przedsiębiorstw możliwości odejścia od "popiwku" na podstawie porozumienia kończącego spór zbiorowy KK z Rządem o rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania z dnia 5.01.1993 r. przez znaczne opóźnienie wprowadzenia w życie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 lutego 1993 r.

Taki stan rzeczy spowodował wznowienie sporów zbiorowych i doprowadził do dramatycznych napięć, czego jaskrawym przykładem jest strajk pracowników oświaty, nauki, ochrony zdrowia i kultury. W najbliższym czasie grozi strajk generalny w całym kraju, mogący przynieść nieobliczalne następstwa.

Spółczesność nie jest przeciwna reformom. Jest natomiast przeciwna rażącej dysproporcji w obciążaniu kosztami tych reform poszczególnych grup społecznych. Protest budzi bezkarne budowanie fortun

z oczywistym naruszeniem prawa, lub niemoralnym wykorzystaniem luk w prawie. Brak zdecydowanej reakcji na te zjawiska szczególnie bulwersuje opinię publiczną.

NSZZ "Solidarność" wielokrotnie udowodnił, że rozwiązań konfliktów poszukuje przede wszystkim w negocjacjach. Teraz utracił nadzieję na takie właśnie rozwiązanie nabrzmiałych problemów, wnosimy o dowołanie przez Wysoką Izbę obecnej Rady Ministrów, ponieważ utraciła ona zdolność kierowania Państwem.

Spśród posłów NSZZ "Solidarność" wniosku o votum nieufności nie podpisali: Wojciech Arkuszewski, Eugeniusz Klelek, Jerzy Nleczyperowicz, Sławomir Rogucki, Jan Rulewski, Marek Zieliński.

Wniosek o odwołanie rządu z uzasadnieniem jak wyżej złożył 19 maja 1993 wieczorem w Sejmie poseł "Solidarności" Alojzy Pietrzyk, który ma być głosowany 28.05.1993 r.

Listy

Pracownicy Sfery Budżetowej Członkowie NSZZ "Solidarność" Koleżanki i Koledzy

Na wczorajszym posiedzeniu Komisja Krajowa postanowiła złożyć wniosek do Prezydium Sejmu o votum nieufności wobec Rady Ministrów RP.

Postąpiła tak po fiasku wielu rozmów branżowych, po wznowieniu wszystkich sporów zbiorowych Komisji Krajowej z Rządem RP, a kropłą, która przepelniła czarę goryczy, były pozorowane przez stronę rządową negocjacje 10 i 18 maja 1993 r. o zrealizowanie Waszych postulatów.

Zostały one przyjęte do realizacji jako postulaty całego związku. Dołożę starań, by jako przewodniczący KK zrealizować je w pełni i to jak najszybciej.

Dziękuję Wam, uczestnikom pierwszego w historii czynnego strajku oświaty, nauki, służby zdrowia i kultury za wyrażenie swego protestu w nowy, dotąd nie stosowany w Polsce sposób. Wasza determinacja, zdyscyplinowanie i wytrwałość jest tym bardziej godna podziwu, że w tej części sfery budżetowej zatrudnionych jest tak wiele kobiet, które często łączyć muszą obowiązki pracownika i związkowca z tymi najważniejszymi - rodzinnymi.

Podziwiam - pozdrawiam - dziękuję.

Marian Krzaklewski



Redagują: Tomasz Błaszczczyk, Michał Bleganowski (red.nacz), Sławomir Kowalk (skład komputerowy), Jola Ostrowska (na urlopie macierzyńskim), Jacek Ruglel, Magda Szczerowska.

Adres redakcji: Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5, pok. 135, tel. 55-87-41, fax 55-15-65

Wydaje: ZR NSZZ "Solidarność" Doliny Śląsk

Druk: Drukarnia ZR Nakład: 7000 egz.

Numer zamknięto 26 maja 1993 r.